

Sygn. akt **XI Ka 1057/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska (spr.)

Sędziowie SSO Magdalena Kurczewska - Śmiech

SSO Katarzyna Żmigrodzka

Protokolant Joanna Szewczyk

przy udziale Prokuratora Doroty Grzegorzczak

po rozpoznaniu dnia 6 grudnia 2018 roku

sprawy H. B. (1), c. J. i H. z d. S., ur. (...) w R.

oskarżonej z art. 218 § 1a kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 29 czerwca 2018 roku sygn. akt. II K 30/16

zmienia zaskarżony wyrok poprzez ustalenie, że H. B. (1) w okresie od 1 września 2012 roku do 25 września 2012 roku w L. woj. (...) jako dyrektor Zespołu (...) w L. nie wydała niezwłocznie świadectwa pracy S. K. (1), a czyn ten stanowi wykroczenie z art. 282§1 pkt 3 Kodeksu pracy i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 45§1 kw postępowanie karne umarza, wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Dorota Dobrzańska Magdalena Kurczewska – Śmiech Katarzyna Żmigrodzka

XI Ka 1057/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w Rykach uznał H. B. (1) za winną tego, że w okresie od dnia 1 czerwca 2012 roku do daty dziennej nieustalonej czerwca 2014 roku w L., woj. (...) jako dyrektor Zespołu (...) w L. wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych złośliwie i uporczywie naruszała prawa pracownika S. K. (1) wynikające ze stosunku pracy w ten sposób, że utrudniała jej uzyskanie awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego poprzez opóźnianie w wydawaniu dokumentów, nieobiektywnie oceniała w trakcie egzaminów na nauczyciela mianowanego, nie wydała w terminie świadectwa pracy, żądała okazania wyroku przywracającego ją do pracy, opóźniała wykonanie wyroku przywracającego do pracy, nie wydała w terminie angażu, w nieuzasadniony sposób wytypowała ją do zwolnienia z pracy, nie przydzieliła godzin nauczania wychowania fizycznego w roku szkolnym 2012/2013, wpisywała na liście zastępstw określenia „światlica”, które to działania doprowadziły S. K. (1) do zaniżonej oceny jej przydatności zawodowej i ośmieszenie oraz wyeliminowanie z zespołu pracowników, tj. przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 218 § 1a kk (w brzmieniu ustawy kodeks karny z dnia 06 czerwca 1997 roku obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku) i za to na podstawie art. 218 § 1a kk (w brzmieniu ustawy kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 roku obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku) skazał oskarżoną na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk (w brzmieniu ustawy kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 roku obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku) wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata;

III. na mocy art. 71 § 1 kk (w brzmieniu ustawy kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 roku obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku) wymierzył oskarżonej 70 stawek dziennych grzywny ustalając wymiar jednej stawki w oparciu o art. 33 § 3 kk na kwotę 10 złotych;

IV. orzekł o kosztach postępowania.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się obrońca oskarżonej i wywiodła obszerną apelację zarzucając naruszenie szeregu przepisów postępowania karnego odnoszących się głównie do powinności prawidłowej oceny materiału dowodowego wyznaczanej przez dyrektywy art. 7 kpk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Argumentacja przedstawiona przez obrońcę w środku odwoławczym zasługuje na podzielenie w zdecydowanej części. Sięga ona do materiału dowodowego pominiętego przez Sąd I instancji (jak choćby protokół posiedzenia Rady Pedagogicznej z 26.04.2012r. czy protokół przesłuchania K. W. (1) w sprawie IV P 177/12, ujawniony na k. 88v) a także podejmuje logiczną polemikę z wnioskami wyciągniętymi przez tenże Sąd. W istocie rację ma skarżący twierdząc, że Sądowi Rejonowemu w Rykach umknął przedmiot rozpoznania i kopiował ustalenia sądu pracy. Tymczasem w sprawie IV P 179/13 (syg. postępowania odwoławczego VII Pa 2/15) Sąd Rejonowy w Puławach rozpoznawał powództwo S. K. (1) o odszkodowanie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z mobbingiem i wynagrodzenie. Z istoty różnych zakresów kognicji ustalenia sądu cywilnego nie mogły być wprost przełożone na ustalenia w niniejszej sprawie.

Przedmiotowa sprawa karna toczyła się w trybie postępowania karnego wprowadzonego ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 poz. 1247), nazywanym umownie kontradiktoryjnym. Sąd dysponował jednak tak bogatym materiałem dowodowym, że nie potrzebna była inicjatywa dowodowa z urzędu. Zawiodła natomiast zdolność wyprowadzenia prawidłowych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Rozbijając poszczególne zachowania przypisane H. B. (1) jako podjęte w przypisanym okresie od 1.06.2012r. (od tej daty oskarżona pełniła funkcję dyrektora Zespołu (...) w L. i również zaczął obowiązywać 218 §1a kk w aktualnym brzmieniu) do czerwca 2014r. na podpunkty, przedstawiają się one następująco.

1. Utrudnianie awansu poprzez opóźnienie wydawania dokumentów.

Sąd I instancji wiąże to z niewydaniem w terminie oceny dorobku zawodowego za okres stażu pracy (k.278v) S. K. (1), co nastąpiło przed 1.06.2012. Pokrzywdzona zeznała, że opóźnienie dotyczyło oceny stażu pracy, na co dyrektor ma 21 dni od momentu złożenia sprawozdania przez nauczyciela. (k.64). Skoro sprawozdanie S. K. (1) złożyła w dniu 16.04.2012r. i ma zastrzeżenia tylko do nie wydania jej we właściwym terminie oceny stażu, to przecież 21 dniowy termin określony aktualnie w art. 6a ust. 2a w zw. z ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela (brzmiał tożsamo w art. 9c ust.6 obowiązującym w kwietniu i maju 2012r.) upłynął przed objęciem funkcji przez H. B. (1) i jego nie zachowanie obciąża wyłącznie K. W. (1), ówczesnego wicedyrektora odpowiedzialnego za nadzór pedagogiczny. Nieporozumieniem są wywody Sądu Rejonowego na k. 279, gdyż wykazywanie rzeczywistego wpływu H. B. (1) na decyzje wicedyrektora nijak się mają do odpowiedzialności podmiotu kwalifikowanego określonego w art. 218§1a kk. Przy przyjęciu w wyroku krótszego w stosunku do zarzutu aktu oskarżenia czasu popełnienia przestępstwa oraz jednosprawstwa H. B., a także w uwzględnieniu kierunku apelacji, niemożliwym byłoby obecnie rozważanie odpowiedzialności na gruncie podżegania czy sprawstwa kierowniczego.

2. Nieobiektywna ocena w trakcie egzaminów na nauczyciela mianowanego.

Wszystkie zastrzeżenia pod adresem wniosków wyciągniętych przez Sąd I instancji, wyartykułowane przez obrońcę w apelacji, są zasadne. Oprócz jednego zastrzeżenia w zakresie pierwszego egzaminu a sprowadzającego się do wystawienia najniższej liczby punktów, nie wiadomo jakie to działania miały być złośliwe, a do tego (kumulatywnie) naruszające prawa pracownicze. Odnośnie egzaminu w dniu 4.12.2012r. Sąd pisze, że atmosfera była ciężka, pokrzywdzona zdenerwowana i opiera się w zasadzie na zeznaniach E. D., przedstawiciela Związku Zawodowego (...). Skupiono się na odczuciach pokrzywdzonej a nie wykazano, w czym miałby tkwić nieobiektywizm oceny wydanej przez H. B. (1), tym bardziej, że P. S. (1) również przyznał najniższą liczbę punktów. Oskarżona nie miała obowiązku zadawania pytań „wyciągających” i wprowadzania atmosfery oczekiwanej przez S. K. (1). Sąd pominął zeznania M. B., P. S. (2) i P. S. (1), którzy niczego szczególnego nie zauważyli w przebiegu egzaminu w grudniu 2012r. Słusznie wypunktowuje wszystkie wady rozumowania obrońca na str. 22-28apelacji.

W powyższej sytuacji brak było podstaw do przypisania oskarżonej naruszenia jej praw pracowniczych w postaci nierzetelnej oceny jej umiejętności zawodowych zaprezentowanych w trakcie egzaminów.

3. Nie wydanie w terminie świadectwa pracy.

Oskarżona wyjaśniła, że nie miała akt osobowych S. K. (1), ponieważ były w sądzie pracy i kilkakrotnie zlecała ich dostarczenie mecenasowi J. N. (k.227). Bezsporne pozostaje, że zostało wydane 25.09.2012r. a stosunek pracy ustał 31.08.2012r.

Art. 97§1 kodeksu pracy mówi o „niezwłocznym wydaniu” świadectwa pracy, co oznacza bez uzasadnionej zwłoki. Błędnie ustala Sąd Rejonowy 7 dniowy termin, który należy odnosić do zamiaru nawiązania ponownego stosunku pracy. Brzmienie tego przepisu jest bowiem następujące:

§ 1. W związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy, jeżeli nie zamierza nawiązać z nim kolejnego stosunku pracy w ciągu 7 dni od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia poprzedniego stosunku pracy. Świadectwo pracy dotyczy okresu lub okresów zatrudnienia, za które dotychczas nie wydano świadectwa pracy.

Uzasadnienie zaniedbania H. B. (1) w omawianym zakresie dostrzeżonego przez Sąd Rejonowy można uznać za zadowalające (k.280v), tylko umknęły rozważania na temat motywacji oskarżonej. A przecież tylko złośliwe lub uporczywe naruszenia praw pracowniczych są penalizowane przez art. 218§1 a kk. Sąd przyjmuje odczucia pokrzywdzonej za wyznacznik tego znamienia, zaś obrońca logicznie z tym polemizuje, aczkolwiek głównie poprzez przyzmat wyjaśnień H. B. (1) w zakresie braku dostępu do akt osobowych.

W ocenie Sądu Okręgowego akceptując wyjaśnienia, że oskarżona nie dysponowała wszystkimi niezbędnymi danymi do wystawienia świadectwa pracy, a jednocześnie od pełnomocnika po rozmowie telefonicznej dowiedziała się, że S. K. została przywrócona do pracy, nie znajduje usprawiedliwienia przeciąganie braku akt osobowych. Kiedy mec. N. nie wywiązał się z polecenia ich dostarczenia, należało sięgnąć do innych środków np. wysłania pracownika szkoły czy też osobistego uzyskania akt z sądu. Nie można dopatrzeć się jednak w takim zachowaniu złośliwości. Z tego względu zostały zrealizowane przez oskarżoną wyłącznie znamiona wykroczenia z art. 282§1 pkt 3 kp (przy braku znamienia złośliwości), które uległo przedawnieniu z uwagi na termin określony w art. 45§1 k.w.

4. Żądanie od pokrzywdzonej okazania wyroku przywracającego do pracy.

Nie wiadomo zupełnie, naruszenia jakich to praw pracowniczych dopatrzyl się Sąd I instancji w takim zachowaniu H. B. (1), nie kwestionowanym przez nią. Wydaje się, że bardziej przejął się odczuciami S. K. (1) (vide uzasadnienie na k.280v) niż znalezieniem właściwej podstawy prawnej. Przypomnieć jednak wypada, że proces niniejszy nie dotyczył mobbingu, tylko odpowiedzialności karnej, wymagającej precyzyjnych ustaleń co do winy przy realizacji ustawowych znamion przestępstwa. Sąd Okręgowy nie miał możliwości skontrolowania motywów skazania w omawianym zakresie

a i sam nie widział żadnego naruszenia praw pracowniczych S. K. (1). Z tych względów nie można było przypisać oskarżonej realizacji znamion art. 218§1 a kk.

5. Opóźnianie wykonania wyroku Sądu Pracy i niewydanie w terminie angażu.

Nie sposób dowiedzieć się z uzasadnienia Sądu Rejonowego, jak to wpłynęło na prawa pracownicze S. K. (1), nie odnosi się on bowiem do żadnego przepisu kodeksu pracy czy innego aktu regulującego uprawnienia pracownika. Wyrok Sądu Rejonowego w Puławach w sprawie IV P 177/12 dotyczył przywrócenia pokrzywdzonej do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy i umożliwiono jej wykonywanie pracy. Analizując przedstawione motywy wyroku skazującego w przedmiotowej sprawie można spostrzec, że Sąd meriti z opóźnieniem wykonania wyroku łączy niewystawienie angażu (dokument bardziej kadrowo-księgowy) – został wystawiony dopiero 12.06.2013r, a pracownica zgłosiła się do pracy 21.05.2013r. W związku z przeszeregowaniem płacowym nauczyciele otrzymują tzw. angaż tj. pismo informujące o przysługującej wysokości wynagrodzenia. Potwierdza ono przeszeregowanie płacowe w każdym przypadku zmian w warunkach i wysokości płacy - z punktu widzenia prawa pracy jest to porozumienie zmieniające w zakresie wynagrodzenia. W przypadku S. K. (1) powrót do pracy odbył się na tych samych warunkach pracy i płacy co przed zwolnieniem. Ponieważ oskarżona H. B. (1) wytłumaczyła powód braku wystawienia angażu (brak akt osobowych - 227) nie kwestionując swojego obowiązku w tym zakresie, w rezultacie został wystawiony w dość krótkim czasie, trudno było interpretować jej zachowanie jako złośliwe w stosunku do pokrzywdzonej. Sąd Rejonowy poza stwierdzeniem, że „powyższe zachowania niewątpliwie opóźniły wykonanie wyroku sądu”, odnoszącym się łącznie do żądania okazania wyroku i nie wydania angażu, nie podjął żadnej próby uzasadnienia znamion ustawowych art. 218§1 a kk tj., złośliwości bądź uporczywości w zachowaniu oskarżonej. Zachodzi tu również sprzeczność w stosunku do treści zapadłego w dniu 29.06.2018r. wyroku, gdyż Sąd rozdziela w nim opóźnienie wykonania wyroku sądu pracy od niewydania angażu. Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że i w tym zakresie nie nastąpiła realizacja ustawowych znamion czynu zabronionego. 18

6. Nieuzasadnione wytypowanie do zwolnienia.

W uzasadnieniu na k.274v. Sąd I instancji ustala: „W pierwszej połowie 2012r. H. B. (1) podjęła decyzję o zwolnieniu pokrzywdzonej”. Z drugiej strony ustala, że oskarżona była menadżerem do 31.05.2012r. a za nadzór pedagogiczny odpowiadał wicedyrektor K. W. (1), który zresztą podpisał wypowiedzenie przed 31.05.2012r. Wyrok określa ramy czasowe działania oskarżonej i początkiem jest data 1.06.2012r. Skoro zatem wypowiedzenie zostało podpisane przez tą datą, to tym bardziej „typowanie” musiało nastąpić wcześniej. Już choćby z tego względu niezasadne było przypisanie oskarżonej czynu w omawianym kształcie. Nie wiadomo przy tym, jakie miałyby owo „typowanie” przełożenie na naruszenie praw pracowniczych S. K. (1) i w takim razie jak Sąd Rejonowy traktuje podpisanie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem przez wicedyrektora K. W. (1). Wywody obrońcy oskarżonej w apelacji na str. 15-18, dostrzegającej sprzeczności w zeznaniach świadka, są jak najbardziej słuszne, przy czym nie dostrzegł ich Sąd orzekający. Niezależnie od tego skonstatować trzeba, że to dopiero decyzja wicedyrektora mogła powodować skutki w prawach pracowniczych pokrzywdzonej a nie „typowanie”, obojętnie przez kogo. Dlatego to nieostre pojęcie nie mogło realizować znamion art. 218a§1 kk.

7. Nieprzydzielenie godzin w-f w roku 2012/13

Sąd I instancji upatruje winy oskarżonej w fakcie, że zatrudniła nauczyciela z zewnątrz, kiedy S. K. (1) miała odpowiednie kwalifikacje (k.278v). Znowu nie ma żadnego odniesienia do naruszenia praw pracowniczych pokrzywdzonej. Decyzja tego rodzaju należała arbitralnie do dyrektora zarządzającego jednostką. Ponadto celnie analizuje dowody obrońca na str. 19 apelacji, by dojść do logicznego wniosku, że oskarżona nie miała żadnego udziału w przydzielaniu godzin pokrzywdzonej. Szkoda, że dowodów tych nie dostrzegł organ, który winien mieć je wszystkie w polu widzenia przed wazaniem odpowiedzialności karnej osoby oskarżonej. Podzielając w pełni wywody apelacji, Sąd Okręgowy nie uznał winy H. B. w omawianym zakresie.

8. Wpisanie na liście zastępstw „świątlica” zamiast imię i nazwisko pokrzywdzonej.

Zgubiono tu istotę przepisu a skupiono się na odczuciach pokrzywdzonej, co pozostawało poza zakresem penalizacji art. 218a§1 kk. obrońca w apelacji wskazuje na dowody, że robiła to sekretarka i Sąd Rejonowy podziela takie wyjaśnienia oskarżonej, po czym pisze, że H. B. (1) ponosi odpowiedzialność karną, bo to aprobuje (k.281). Można by tu upatrywać odesłania do konstrukcji zaniechania z art. 6 §1 kk, ale jest ono karalne, kiedy się wykaże, że sprawca był zobowiązany do działania. Nigdzie Sąd I instancji nie rozważa, czy H. B. (1) miała obowiązek wpisywania na liście zastępstw (...) lub przeciwdziałać takim praktykom stosowanym przez inne osoby. Do tego na k. 643 K. W. zeznał, że taki zapis był zawsze stosowany w szkole, przejęty od poprzedników, a jak S. K. zgłosiła, że jej to przeszkadza, to zmieniono zapisy. Na akceptację zasługuje stanowisko obrońcy wyrażone na str. 20-21 apelacji. Również i w tym zakresie Sąd I instancji nie analizował odpowiednich przepisów regulujących prawa pracownicze, ograniczając się do stwierdzenia, że „okoliczność ta niejako dopełnia złośliwe podejście oskarżonej do S. K. (1) mające na celu ośmieszenie i zdyskredytowanie pokrzywdzonej”. Występek z art. 218a§1 kk zawiera zaś kilka elementów, które muszą wystąpić łącznie, czego nie dostrzegł tenże organ. Nie rozpoznawał wszak przestępstw przeciwko czci, tylko naruszenie przez dyrektora jednostki oświatowej praw pracowniczych S. K. (1) wynikających ze stosunku pracy.

Z tych wszystkich względów wyrok Sądu Rejonowego w Rykach został zmieniony a postępowanie karne umorzone (uwagi co do punktu 3 powyżej).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk i odpowiednio art. 118§2 kpsw.

Dorota Dobrzańska Katarzyna Żmigrodzka Magdalena Kurczewska-Śmiech